

ISIL szykuje broń masowego rażenia

17 grudnia 2015

Ugrupowanie terrorystyczne Daesh (Państwo Islamskie, ISIL) chce przejąć kontrolę nad złożami ropy naftowej poza Syrią, w tym na terytorium Libii i Półwyspu Synajskiego – oznajmił w wywiadzie dla agencji Reutera wysoki rangą amerykański urzędnik. „Przymierzają się do złóż ropy naftowej w Libii i innych państwach. Będziemy na to gotowi” – oznajmiło źródło. USA dokładnie badają, kto kontroluje złoża, szlaki transportowe i rurociągi, które mogą trafić w ręce terrorystów – dodał. Według danych Departamentu Skarbu Stanów Zjednoczonych, Daesh zarabia na sprzedaży ropy naftowej 40-50 mln dolarów miesięcznie i 500 mln dolarów rocznie. Daesh stwarzająca obecnie jedno z największych zagrożeń dla bezpieczeństwa międzynarodowego, w ciągu trzech lat zajęło znaczne terytoria Iraku i Syrii. Poza tym radykalne ugrupowanie próbuje objąć swoimi wpływami państwa Afryki Północnej.[SN]

Rosja i Syria od pewnego czasu oskarżają Bilala Erdogana, syna prezydenta Turcji, o handel ropą z Państwem Islamskim. Niemiecka gazeta „Handelsblatt” donosi, że CV młodego Erdogana wygląda wspaniale na papierze, jednak jego prawdziwa biografia ma kilka poważnych plam, a rosyjskie oskarżenia nie są wcale bezpodstawne. W 2013 roku prokuratura podejrzewała Bilala Erdogana o pranie pieniędzy dla swego ojca. Oskarżenia poparte były zdjęciami i nagraniami rozmów Bilala z Erdoganem ojcem. Ówczesny premier nakazał synowi „pozbyć się wszystkich pieniędzy z domu”.[E]

Na początku 2014 roku wypłynęło nagranie kolejnej rozmowy na temat płatności opiewającej na 10 milionów dolarów. Nie wspomniano w niej wprost, za co miała zostać uiszczona, media spekulowały jednak, że chodzi o łapówkę w związku z budową

rurociągu na ropę. Erdogan wszystkiego się wyparł twierdząc, że nagranie jest „podłym oszustwem”.[E]

W listopadzie syryjski minister ds. informacji Omran al-Zoubi publicznie oświadczył, że firma transportowa Bilala Erdogana pobiera ropę od terrorystów z Daeszu (pogardliwa arabska nazwa Państwa Islamskiego). Inni oskarżali Bilala Erdogana o kradzież ropy z obszarów kontrolowanych przez dżihadystów w Iraku i sprzedaż jej w Azji. W związku z tym lokalne media okrzyknęły go „ministrem ropy Państwa Islamskiego”.[E]

Prezydent Turcji oświadczył tymczasem, że jest gotów podać się do dymisji, jeśli udział jego rodziny w przemyśle ropy zostanie udowodniony. Według „Handelsblatt” turecki prezydent powinien bardziej ważyć słowa. „Z tak słabymi kartami w ręku, prezydent gra o bardzo wysoką stawkę” kończy artykuł niemiecki magazyn.[E]

ISIL rekrutuje fizyków, chemików i programistów, żeby opracowali broń masowego rażenia przeciw Zachodowi – donosi raport Parlamentu Europejskiego. Zgodnie z treścią tego opracowanego po atakach w Paryżu dokumentu, ISIL już wcześniej przemycało broń masowego rażenia do Europy. Raport przestrzega przed bagatelizowaniem użycia takiej broni przez terrorystów. Dokument podaje, że rocznie odnotowuje się 150 przypadków przemytu komponentów nuklearnych bądź radiologicznych oraz że ISIS rekrutuje wykształcone osoby, szczególnie specjalistów w dziedzinie fizyki, chemii i informatyki, którzy są w stanie wyprodukować śmiertelną broń z podstawowych składników.

Szef Europolu Rob Wainwright po atakach w Paryżu powiedział: „Mamy do czynienia z poważną, dobrze zaopatrzoną i zdeterminowaną międzynarodową organizacją terrorystyczną, która podejmuje obecnie działania na ulicach miast Europy. Stoimy twarzą w twarz z największym zagrożeniem terrorystycznym od 10 lat”. Wainwright alarmuje, że ISIL ma „bardzo dobre zaplecze jeśli chodzi o zaopatrzenie i bojówkarzy”.

Wolfgang Rudischhauser, szef Centrum ds. Broni Masowego Rażenia przy NATO mówi: „ISIL rzeczywiście posiadało już wiedzę, a w niektórych przypadkach i ludzkie doświadczenie niezbędne by używać broni chemicznej, biologicznej, radiologicznej i nuklearnej jako narzędzia terroru”.

Służby wywiadowcze będą przesłuchiwać bojówkarzy wracających z dżihadu, żeby sprawdzić czy mają specjalistyczną wiedzę o broni masowego rażenia. Również osoby o radykalnych poglądach, które mają dostęp do niebezpiecznych obszarów, będą na celowniku władz. Brytyjska policja przeprowadziła już ćwiczenia, jak reagować w przypadku różnych ataków terrorystycznych, jednak autorzy raportu uważają, że rządy powinny „rozważyć publiczne omówienie zagrożeń bronią chemiczną, biologiczną, radiologiczną a nawet nuklearną”. ISIL może wykorzystać na swoją korzyść fiasko komunikacji pomiędzy państwami UE, które nie były dotąd w stanie przekazywać sobie informacji o osobach podejrzanych o terroryzm.

Autorstwo: Sputnik [SN], Gekon [E], GB [E]

Źródła: pl.SputnikNews.com [SN], Euroislam.pl [E]

Kompilacja 3 wiadomości: WolneMedia.net